

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 14, kwiecień 2017 16:22

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2815

Powiat wielicki od lat troszczy się o zdrowie psychiczne swoich mieszkańców. O podejmowanych działaniach Dziennikowi Warto Wiedzieć opowiada Jacek Juszkiewicz, starosta wielicki.

Dziennik Warto Wiedzieć: Skąd wzięło się zainteresowanie samorządu problemem zdrowia psychicznego?

Jacek Juszkiewicz: Przez całe lata problem zdrowia psychicznego był tematem tabu. Na marginesie, jeszcze w latach 90tych sama pomoc społeczna była tematem ciężkim do przyjęcia i zaakceptowania w środowisku.

Jednak pomoc społeczna, w tym zdrowie psychiczne powinno wszystkim nam leżeć na sercu, bo każdy z nas może mieć z nim kiedyś kłopoty. Każdy może kiedyś zostać pacjentem. Temat nie jest łatwy i cały czas spotykamy się z uprzedzeniami społecznymi. Gdy chcę kogoś zainteresować problemem osób chorujących psychicznie, namówić do współpracy, to dostaje często odpowiedź: „Daj spokój, z wariatami nie będę rozmawiać”. Taka niestety bywa rzeczywistość i język używany wobec osób chorujących psychicznie. I to trwa cały czas.

Wracając do działań powiatu, to zaczęło się od tego, że dostrzeżliśmy problemy w zakresie zdrowia psychicznego na terenie powiatu. Wielu mieszkańców to osoby po kryzysach psychicznych. Jednocześnie widzieliśmy niezadowalającą skuteczność udzielanego wsparcia, w tym brak systemowego leczenia i pomocy oraz brak współpracy między podmiotami medycznymi i oparcia społecznego. Zauważyliśmy natomiast dobrą energię społeczną organizacji pozarządowych i podmiotów medycznych.

Wykorzystaliśmy to. Sam jestem społecznikiem. Od dziecka chciałem pomagać, dlatego angażowałem się w różnego rodzaju działania, współpracę z organizacjami społecznymi. Jednak w trakcie takich prac nieraz zastanawiałem się, dlaczego tak trudno dostać się do naczelnika, burmistrza czy starosty po jakiegokolwiek wsparcie. Nie podobało mi się to. Dlatego w powiecie wielickim, którego jestem starostą dziś nie ma problemu z wyrozumiałością i dojściem do głosu przez organizacje pozarządowe. Choćby dlatego, że mamy największe jako powiat w województwie małopolskim dofinansowanie przeznaczone na ten cel. Zdajemy sobie przy tym sprawę z tego, że organizacjom pozarządowym jest trudno w każdej formie swojej działalności, zwłaszcza tej społecznej.

DWW: Powiat brał udział w tworzeniu zespołu ds. leczenia środowiskowego.

JJ: Tak, to był 2007 r. Wspólnie z prof. Andrzejem Cechnickim otwieraliśmy pierwszy program pilotażowy w Polsce dotyczący zdrowia psychicznego i utworzyliśmy Zespół Leczenia Środowiskowego dla miasta Wieliczka i powiatu wielickiego. Podpisaliśmy bardzo szerokie porozumienie i byliśmy pierwszym powiatem w kraju, który się na coś takiego zdecydował.

DWW: Nie baliście się, jako powiat, jak będzie, jaki będzie skutek takiej inicjatywy?

JJ: Oczywiście, że się obawialiśmy. Jednak siły dodawał nam spokój profesora, marszałka, a przede wszystkim lokalnych instytucji, które wchodziły w skład porozumienia. To dało nam pierwsze owoce. Przede wszystkim podpisanie z krakowskim szpitalem im. dr Józefa Babińskiego programu, który trwa do dzisiejszego dnia.

Wyjaśnię jeszcze, że celem Zespołu Leczenia Środowiskowego jest zapewnienie opieki psychiatrycznej bezpośrednio w środowisku chorego przy jednoczesnym koordynowaniu współpracy z różnymi

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 14, kwiecień 2017 16:22

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2815

ośrodkami leczenia i wsparcia, tworzeniu i prowadzeniu grup psychoedukacyjnych i samopomocowych w środowisku pacjenta i wiele innych. Wszystkie one mają skutkować zmniejszeniem liczby hospitalizacji, odejściem od modelu leczenia izolacyjnego.

DWW Dlaczego powiat skupił się właśnie na formie leczenia środowiskowego?

JJ: O problemach ze zdrowiem psychicznym problemach mieszkańców już wspominałem. Ale potrzebujących będzie jeszcze więcej. W lutym 2015 r. pojawiło się opracowanie GUS informujące o największym saldzie migracji w kraju, które odbywa się właśnie do powiatu wielickiego. Poza takimi walorami, jak np. kopalnia soli, powiat ma zasoby biznesowe odpowiadające bytowi przy Krakowie. Ta migracja nie tylko przynosi przyrost gospodarczy powiatu, miejsca pracy. „Przesilenie” mieszkańców stwarza w wielu przypadkach warunki dla rozwoju problemów ze zdrowiem psychicznym.

A jak funkcjonują powiaty? Mówiłem już o braku rozwiązań systemowych. Powiaty mają poradnie psychologiczno-pedagogiczne, PCPR. Ale to jest niewystarczające, dlatego postanowiliśmy rozbudować bazę wsparcia. Dodatkowo, co jest bardzo ważne, powiat wielicki jako obwarzankowy w stosunku do miasta Krakowa i nie dysponuje szpitalem. Inne powiaty udzielają pomocy np. przez oddziały szpitalne. My takiej możliwości nie mamy, dlatego m.in. postaviliśmy na tę formę wsparcia – wsparcia środowiskowego.

Co robimy? Zlecamy zadania pomocy społecznej. Wspieramy wszelkie zadania zdrowotne. Organizujemy i wspieramy współpracę między podmiotami działającymi na rzecz zdrowia psychicznego. Budujemy prawdziwy wizerunek osób doświadczonych kryzysem psychicznym. Zdobywamy i propagujemy wiedzę o doświadczeniach i rozwiązaniach innych krajów w zakresie zdrowia psychicznego. Ale najważniejsze jest leczenie środowiskowe, dołożyliśmy wszelkich sił, aby iść w tym kierunku.

DWW: Wspominał Pan o współpracy z organizacjami pozarządowymi. Proszę o więcej szczegółów.

JJ: Powiat współpracuje z Fundacją Arka w zakresie warsztatów terapii zajęciowej i środowiskowego domu samopomocy. Podobnie jak i Fundacją Osób Niepełnosprawnych – także WTZ. Rozbudowana i ciekawa jest współpraca z Fundacją Leonardo. Fundacja ta zajmuje się leczeniem środowiskowym. To, co całkowicie przekonało władze powiatu do współpracy z tą fundacją to wizyta studyjna we włoskim mieście Triest – Modelowe Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego rekomendowane przez Światową Organizację Zdrowia. Ta wizyta postawiła kropkę nad i w zakresie możliwości dofinansowania i wspierania tej formy pomocy. Jak wspominałem, rozmowy o dofinansowaniu leczenia psychiatrycznego nie należą do prostych, co dotyczy przedstawicieli różnych środowisk.

W ramach współpracy z Fundacją Leonardo odbyły się także konferencje z udziałem sław w zakresie psychiatrii. Były to takie konferencje jak: „Otwarty Dialog w trosce o zdrowe społeczeństwo” z udziałem prof. Jaakko Seikkula, „Obudźmy Nadzieję – szukajmy rozwiązań” - dr Daniel Fisher, „Ekspert z Doświadczeniem – Nowy zawód czy misja” - dr Werner Shütze, „Wysłuchani w Doświadczenie – Przygotowanie do Kongresu Zdrowia Psychicznego - prof. Maria Załuska, prof. Jacek Wciórka i prof. Andrzej Cechnicki.

Efektom wsparcia udzielonego przez powiat fundacji Leonardo są jeszcze projekty: „Obudźmy Nadzieję – wyzdrowienie jest możliwe – Powiat Wielicki” – FIO 2015 – 2016, czy „Deinstytucjonalizacja szansą

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 14, kwiecień 2017 16:22

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2815

na dobrą zmianę” PO WER 4,1 2015 – 2020.

DWW: Pomoc społeczna nie jest prosta. Pan o tym mówił. Ale czy jest coś, co szczególnie dodaje sił w działaniach?

JJ: Do działań motywuje nas przede wszystkim aktywny udział mieszkańców powiatu. Po terapiach widać ponadto, że osoby, które przeszły kryzysy mogą wrócić do pracy i normalnie funkcjonować, co bardzo cieszy i właśnie dodaje sił do dalszych działań.

DWW: Serdecznie dziękuję za rozmowę.